REDAKCJA: LUBLIN UL. KOŚCIUSZKI 8 TELEFON Nr. 560

Express Lubelski

ADMINISTRACJA: LUBLIN UL. KOŚCIUSZKI 8 TELEFON Nr. 360

SOBOTA 13 GRUDNIA 1930 R. CENA 20 GR.

Chaos wojny gospodarczej w Europie

Ostrzegawczy głos przemysłu niemieckiego

BERLIN. 12.13. — Tel. wł. — Nowe pomysły celne ministra wyżywienia Rzeszy, Schielego, który wniósł projekt ustawy, dającej mu zupełną swobodę w przesuwaniu górnej granicy stawek celnych na produkty rolnicze, wywołał w kołach przemysłowców olbrzymią konsternację.

Z miejsca posypały się protesty przeciwko temu rozpętywaniu wojny gospodarczej z wszystkiemi prawie państwami europejskiemi.

Dziś zjawiła się u prezydenta Rzeszy Hindenburga delegacja Związku niemieckiego przemysłu i przedłożyła mu memorjał, wskazujący na ogromne szkody, na jakie tego rodzaju ochrona celna rolnictwa w Niemczech naraża przemysł i handel niemiecki.

Beznadziejne wysiłki Steega

Szukanie oparcia dla przyszłego rządu

PARYŻ, 12.12. — Tel. wł. — Mimo przewidywań prasy, że Steegowi nie uda się utworzyć gabinetu, desygnowany premjer prowadzi w dalszym ciągu rokowania z przywódcami stronnictw. Rozmawiał on dzisiaj z przywódcą radykałów Caillaux, który przyrzekł mu całkowite poparcie.

Oparcie jednak przyszłego rządu na ugrupowaniach czysto lewicowych, jak się tego domagają radykali, nie da Steegowi większości w parlamencie, wobec czego mała jest nadzieja, aby gabinet, któryby mu się nawet udało utworzyć, miał widoki dłuższego życia.

W dniu Imienin Marszałkowej Piłsudskiej

Weterani 63 r. i młodzież z zakładów naukowych „Rodziny Wojskowej" wpisują swe życzenia do specjalnej księgi, wyłożonej w Belwederze.

Pomnik Marsz. Piłsudskiego w Poznańskiem

na placu przed koszarami w Pleszewie

POZNAŃ, 12. 12. — Tel. wł. — W Pleszewie w województwie poznańskiem, dokonano odsłonięcia pomnika Marszałka Piłsudskiego. Pomnik ten, zbudowany ze składek oficerów, podoficerów i żołnierzy 70 pp., a przy pomocy magistratu, jest dziełem artysty rzeźbiarza Haupta. Wznosi się on na placu przed koszarami. (Z).

Łodzianie w katastrofie autobusowej

w drodze na jarmark do Rawicza

POZNAŃ, 12.12 — Tel. wł.— Na szosie między Gostyniem a Krobią wywrócił się wczoraj w nocy na zakręcie, prawdopodobnie wskutek rozmoknięcia szosy, autobus jadący z Łodzi na jarmark do Rawicza.

Z 18-u pasażerów trzech odniosło poważne rany. Są to: Weronika Rychlińska, Franciszek Baranowski i Salomon Rozenman, wszyscy z Łodzi. (Z).

Smalec amerykański z padliny

Sensacyjna konfiskata w Poznaniu

POZNAŃ, 12. 12. — Tel. wł. — Miejska kontrola sanitarna w Poznaniu, która przeprowadza kontrolę [illegible] spożywczych, skonfiskowała w ciągu trzech kwartałów b. r. 17,5 tysięcy kg. smalcu amerykańskiego, przetopionego prawdopodobnie z padliny. (Z).

WYJAZD POSŁA RAUSCHERA na urlop wypoczynkowy

Poseł Rzeszy Niemieckiej w Warszawie, p. Rauscher, po przebytej chorobie, udaje się na kilkotygodniowy urlop wypoczynkowo - zdrowotny na południe Niemiec.

Nowy prezydent Szwajcarji

Henryk Häberlin dotychczasowy szef dep. sprawiedliwości Związku szwajcarskiego.

TAINY SZYFR u wędrownego kupca włoskiego

PARYŻ, 12. 12. „Matin" donosi, iż dokument, znaleziony przy aresztowanym włoskim kupcu wędrownym, zawiera opis szyfru nadawczego oraz plan obrony obozu warownego Tulonu i całego wybrzeża przeciwko atakom lotniczym. (PAT).

Kandydat na wiceministra skarbu

poseł płk. Adam Koc

REICHSTAG ODROCZONY

BERLIN, 12.12. — Tel. wł. — Dziś po południu Reichstag odroczył się do dnia 3 lutego 1931 r.

AMBASADOR SKRZYŃSKI pozostaje przy Watykanie

W ostatnich dniach pojawiły się w niektórych organach prasy wiadomości, jakoby postanowiona została dymisja ambasadora Polski przy Watykanie p. Władysława Skrzyńskiego.

Polska Agencja Telegraficzna informuje, że wiadomości powyższe są pozbawione wszelkich podstaw.

W wirze plotkek dokoła murów Brześcia

Dość ogólnikowych oskarżeń --- opinja domaga się konkretnych faktów

Wniosek stronnictwa „Narodowego", a właściwie — motywy do wniosku w sprawie pogłosek o nadużyciach, popełnionych podobno w stosunku do więzionych w Brześciu b. posłów, służą przedmiotem ciągłych dyskusyj w prasie i na rozmaitych konwentyklach. Opinja publiczna poruszona jest do żywego kolportowanemi uporczywie wieściami, podawanemi z ust do ust i rosnącemi, w miarę upływu czasu, do rozmiarów potwornych.

Stanowisko nasze do możliwych nadużyć władzy, popełnianych przez pewne jednostki, sprawujące funkcje państwowe, wypowiedzieliśmy jasno w niedzielę ubiegłą. Potwierdzamy je i teraz w całej rozciągłości: każdy stwierdzony fakt nadużycia musi spotkać się z bezwzględnem potępieniem, a winny musi być ukarany

z całą surowością prawa.

Mamy na myśli wszakże fakty i tylko fakty, nie zaś pogłoski i domysły. A nie będzie dla nas naprzykład takim faktem jakaś zawiła kwestja formalna, co do której fachowi prawnicy zajmują stanowisko niejednolite, — ale konkretny wypadek, który w oczach każdego cywilizowanego człowieka uchodzić musi bezspornie za gwałt i nadużycie.

Jeżeli więc stronnictwo „Narodowe" twierdzi w swym wniosku, że więźniów w Brześciu bito, katowano, głodzono, poniewierano, to straszne to oskarżenie będzie dla nas posiadało siłę faktu tylko wtedy, jeżeli przytoczone będą

konkretne wypadki,

w których te nadużycia miały miejsce, z wymienieniem nazwisk winnych i świadków, choć by tymi świadkami były same domniemane ofiary.

Bo w tem wszystkiem jest jedna rzecz niesłychanie charakterystyczna i zastanawiająca: o znęcaniu się nad więźniami brzeskimi mówią i piszą wyłącznie ich przyjaciele polityczni, oni sami zaś milczą uporczywie. Ci przyjaciele powołują się wprawdzie na świadectwa b. więźniów, ale nikomu — przynajmniej z poza koła zaufanych — nie udało się jeszcze usłyszeć oskarżenia z ust osób

bezpośrednio zainteresowanych.

Dlaczego? Gdy dawniej, w czasie kiedy byli i aktualni posłowie przebywali jeszcze w więzieniu, zapytywano dlaczego nie występują oni ze skargami na sposób ich traktowania, znajdywano odpowiedź na poczekaniu: „Boją się zemsty". Ale teraz, skoro znajdują się na wolności, mogliby przecież zaryzykować i złożyć prokuraturze skargę: robiono z nami to i tamto, znęcano się w ten i ów sposób. Wszak teraz zemsta nie byłaby taka łatwa i można by się było zdobyć na odwagę.

Tymczasem wybrano inną taktykę: pozostawiono w spokoju osoby, którym się zarzuca nadużycia, rozpoczęto zaś kampanję, drogą puszczania w świat najpotworniejszych wieści, imputując je wszystkim władzom Rzeczypospolitej, jako całości, dając wrogom naszym zagranicą

broń w rękę przeciwko Polsce.

Rezumujemy: jeśli były nadużycia — skarżcie głośno i jawnie, a winni będą niewątpliwie ukarani; ale nie operujcie rozpowszechnianiem plotek, bo tem wyrządzacie największą krzywdę państwu.

y—l.

Dymisja Niemca-oszczercy

ze stanowiska dyrektora kopalń ks. Pszczyńskiego

KATOWICE. 12.12. — Tel. wł. Przed dwoma miesiącami sąd okręgowy w Katowicach skazał na karę dwumiesięcznego więzienia generalnego dyrektora kopalń ks. Pszczyńskiego, Pistoriusa, za obrazę wojewody Grażyńskiego.

Dyr. Pistorius wniósł skargę apelacyjną, poczem wyjechał do Niemiec. Obecnie ks. Pszczyński udzielił dyr. Pistoriusowi dymisji i, jak się dowiadujemy, na opróżnione stanowisko mianowany ma być jeden z wybitnych fachowców polskich.

Fakt ten jest tem znamienniejszy, że ks. Pszczyński jest prezesem niemieckiego Volksbundu na G. Śląsku.

W najbliższym czasie mają zajść dalsze zmiany personalne na stanowiskach urzędniczych w zakładach i kopalniach ks. Pszczyńskiego.

Jak mówią pogłoski, ks. Pszczyński obiecał, iż w ciągu roku sztab jego urzędników, składający się obecnie z Niemców, zastąpiony będzie w połowie urzędnikami Polakami. (W).

Dyplom Wszechnicy Jagiellońskiej dla Karola Szymanowskiego

Podniosła uroczystość ku czci wielkiego muzyka

KRAKÓW, 12. 12. — Tel. wł.— W auli Uniwersytetu Jagiellońskiego odbyła się dziś uroczystość wręczenia dyplomu doktora honorowego wydziału filozoficznego wielkiemu kompozytorowi, Karolowi Szymanowskiemu.

Akt ten miał przebieg niezwykle uroczysty.

W chwili gdy Karol Szymanowski wszedł do auli, chór akademicki zaintonował „Gaude Mater Polonia".

Rektor Załęski wygłosił przemówienie, podkreślając wielkie zasługi Szymanowskiego dla orzeźwoju muzyki polskiej, poczem prof. Jachimecki wręczył Szymanowskiemu dyplom, zaznaczając, że składa go w godne ręce.

Szymanowski jest piątym doktorem honorowym wydziału filozoficznego od czasu istnienia Wszechnicy Jagiellońskiej. Poprzednikami jego są: Kraszewski, Matejko, Sienkiewicz i Paderewski. (O).

Wielka centrala elektryczna w Jaworznie

dla ziemi krakowskiej i Śląska

KRAKÓW, 12. 12. — Tel. wł. — W ostatnich dniach uruchomiono wielką międzymiastową centralę elektryczną w Jaworznie. Od wczoraj centrala ta dostarcza prądu elektrycznego Krakowowi oraz okolicy, państwowym zakładom wodociągowym na Śląsku i przeszło 100 wsiom. Do Krakowa biegną przewody elektryczne na wysokich masztach żelaznych na przestrzeni przeszło 50 klm.

Jaworzyńskie zakłady elektryczne, które są pierwszą tego rodzaju centralą w Polsce, stanowią spółkę akcyjną, będącą własnością miast Krakowa i Lwowa. (O).

Samobójstwo urzędnika w Białymstoku

Referent wojskowy starostwa postrzelił się w usta

W zagadkowych okolicznościach usiłował wczoraj w Białymstoku pozbawić się życia 29-letni Bolesław Zieniewicz, referent wojskowy starostwa powiatowego, zamieszkały przy ul. Krzywej 20.

Od niedzieli Zieniewicz czuł się źle, wobec czego nie chodził do biura. Dziś w południe przyszedłszy do mieszkania rodziców, mieszczącego się w tym samym domu, skarżył się na bóle i osłabienie.

Podczas pobytu Zieniewicza w mieszkaniu rodziców przyszedł do niego kolega z biura. Dowiedziawszy się o tem Zieniewicz wyprawił matkę z pokoju, prosząc ją o przyniesienie ubrania.

Gdy matka wyszła, referent strzelił do siebie z rewolweru, mierząc w usta.

Kula przeszła przez podniebienie i przebiła czaszkę, naruszając mózg.

Rannego przewieziono do szpitala Czerwonego Krzyża, gdzie dokonano operacji.

Stan Zieniewicza jest beznadziejny.

Przyczyn samobójstwa nie ustalono.

Groźne zaburzenia studenckie

Sądy doraźne na Kubie

HAVANNA, 12.12. — Tel. wł. — Wobec ostatnich zaburzeń studenckich wprowadzono na podstawie rozporządzenia prezydenta Machado na całej Kubie sądy doraźne. Pozatem rząd zagroził aresztowaniem profesorów uniwersytetu, którzy popierali ostatnie manifestacje studenckie. Wykonanie tej groźby może spowodować strajk lekarzy, którzy zapowiedzieli ostry protest przeciwko temu zamiarowi rządu.

Alumni z kolegjum polskiego w Rzymie

przed Ojcem Świętym

CITTA DEL VATICANO, 12.12 —Tel. wł. — Wczoraj Ojciec św. przyjął alumnów kolegjum polskiego w Rzymie z rektorem dr. Tadeuszem Olejniczakiem na czele.

Papież przemówił serdecznie do zebranych, pytał każdego o imię i nazwisko, polecił rozdać medaliki pamiątkowe i w najbardziej serdecznych słowach udzielił swego błogosławieństwa apostolskiego zarówno alumnom, jak i ich rodzinom, biskupom i ich ojczyźnie—Polsce.

Pogrzeb ś.p. gen. Jana Jacyny

W drodze z kościoła na cmentarz.

Strajk 3000 robotników

w Widzewskiej Manufakturze

[illegible] 12.12. — Tel. wł. — Na [illegible] wypłacenia za ubiegłe tygo[illegible] zarobku w Widzewskiej Man[illegible]turze, powstał zatarg mię[illegible] robotnikami, a zarządem fabr[illegible]. Zarząd chce wypłacić robotnikom część zaległych zarobków gotówką, część zaś w naturze, artykułami żywnościowemi z konsumu fabrycznego.

Z powodu różnicy zdań, zastrajkowało około 3000 robotników, domagając się kategorycznie wypłacenia zaległych należności. W zatargu interwenjuje inspektor pracy.

Pomnik zwycięstwa polskiego pod Oliwą

z armatami wydobytemi z morza

GDYNIA, 12. 12. W miesiącach letnich roku przyszłego na placu przed dowództwem floty wojennej stanie wielki pomnik zwycięstwa polskiej floty nad Szwedami pod Oliwą w roku 1627-ym.

Pod pomnikiem ustawione zostaną armaty szwedzkie wydobyte ostatnio z dna morza w porcie gdyńskim podczas bagrowania.

Życzenia królewskie dla laureatów Nobla

Zdjęcie telegraficzne chwili składania życzeń przez króla szwedzkiego Gustawa znakomitemu pisarzowi amerykańskiemu Sinornair Levisowi.

Marszałek Piłsudski nie pragnie dyktatury

Pod znakiem współpracy Rządu z Sejmem

Opinja francuska o sytuacji politycznej w Polsce

PARYŻ 12.12. Dziennik „Le Temps" poświęca swój wstępny artykuł politycznej sytuacji w Polsce.

Otwarcie nowego parlamentu — pisze dziennik — odbyło się w warunkach zupełnie normalnych. Zarówno w Sejmie, jak i w Senacie przy wyborach prezydjum uwydatniła się większość rządowa. Wszystko więc pozwala przypuszczać, że między Rządem a parlamentem rozpocznie się owocna współpraca.

Marszałek Piłsudski wziął w swe ręce władzę bez rozwiązania Sejmu, gdyż chciał, aby drogą wyborów kraj wypowiedział się wyraźnie za lub przeciw jego polityce. Gdy wybory dały Marszałkowi Piłsudskiemu wyraźną większość, opuścił on oficjalne kierowanie sprawami Państwa.

Dowodzi to jeszcze raz, że

Marszałek Piłsudski wcale nie dąży do dyktatury,

nie cofa się on wprawdzie przed zastosowaniem silnych środków dla przeprowadzenia swoich postulatów, lecz nie wydaje się, aby zamierzał wyrzec się form rządów parlamentarnych i konstytucyjnych.

Co się tyczy nowego gabinetu, to należy zaznaczyć, że premjer Sławek jest prawą ręką Marszałka Piłsudskiego w jego akcji politycznej.

Zatrzymanie teki ministra spraw wojskowych przez Marszałka Piłsudskiego upewnia, że

całą swoją energję

poświęci w celu organizacji i ugruntowania obrony kraju, a to, że ministrem spraw wewnętrznych jest nadal znany ze swej energji gen. Składkowski, że wreszcie sprawy zagraniczne spoczywają w rękach ministra Zaleskiego, wszystko to służyć może gwarancją niezbędnej ciągłości polityki zewnętrznej.

Karuzela polityczna we Francji

Steeg nie może -- Briand nie będzie chciał

Laval podejmie jeszcze jedną próbę

PARYŻ, 12.12. Powierzenie misji tworzenia rządu sen. Steegowi nie wróży zdaniem kół politycznych zlikwidowania trwającego już od 7 dni przesilenia rządowego.

Przeważa przekonanie, że Steegowi nie uda się utworzyć gabinetu zdolnego do dłuższego życia.

W celu pozyskania współpracy radykałów Steeg zdecydował się utworzyć gabinet o zabarwieniu lewicowem. Obliczenie głosów wykazuje, że gabinet taki upadnie już w dniu, w którym pojawi się przed izbą dekutowanych.

Tego rodzaju sytuacja skłania koła polityczne do przypuszczeń, że

sen. Steeg zrzeknie się swej misji

i wskaże prezydentowi republiki na Brianda, jako jedynego męża stanu, który zdoła zażegnać obecny kryzys.

O ileby Briand, jak to przypuszczają niektóre poważne dzienniki, misji tworzenia rządu nie przyjął, wówczas należy się liczyć z ponownem powołaniem sen. Lavala.

Dzienniki prawicowe nie wierzą jednak, by w ten sposób udało się rozwiązać sytuację polityczną, stworzoną przez głosowanie w senacie.

Przedstawiciele ludu ukraińskiego pod sztandarem państwowości polskiej

Wywiad z posłem Piotrem Pewnyjem z Wołynia

WARSZAWA, 12.12.

Wroga Polsce propaganda rozdmuchała po całym świecie sensacyjne opisy rzekomych aktów polskiego teroru na kresach południowo - wschodnich, którego ofiarą jakoby pada — według dzienników niemieckich — spokojna ludność rusińska, nękana „karnemi ekspedycjami".

Część polityków [illegible] poszła na rękę widocznym celom propagandy antypolskiej, stwarzając pozory powszechnego fermentu wśród ludności naszych kresów południowo - wschodnich, jednakże wyniki ostatnich wyborów

jasno zadokumentowały,

że szerokie rzesze wyborców ukraińskich odmawiają prawa reprezentowania swych interesów dotychczasowym przewódcom ukraińskim, wychowanym w atmosferze politycznych kancelaryj Wiednia czy też Charkowa.

— Zwycięstwo Bezpartyjnego Bloku na Wołyniu, a jednocześnie druzgocąca klęska undo - radykałów ukraińskich (lista Nr. 11) jest tak znamiennem zjawiskiem — oświadcza nam poseł Piotr Pewnyj z Bezpartyjnego Bloku, członek grupy Ukraińców z Wołynia, liczącej w Bloku 6 przedstawicieli, redaktor „Ukraińskiej Nywy" — że musimy wyjaśnić przyczyny i określić podstawy psychiczne tego zjawiska.

Narody polski i ukraiński przeżyły wspólnie 150-letnią niewolę moskiewską. Inteligencja ukraińska i polska wspólnie walczyła z caratem moskiewskim, hartując w tej walce swą wolę.

Węzły tej przyjaźni, zadzierzgniętej we wspólnej walce okazały się tak silne, że

związały z sobą

prosty lud polski i ukraiński.

Wspólna walka z inwazją bolszewicką w 1920 r., pochód na Kijów, pod hasłem „za naszą i waszą wolność" rzuconem przez Marszałka Piłsudskiego, związały nas jeszcze bardziej.

Gdy zaś ogromnym wysiłkiem dokonał się „Cud nad Wisłą" i już na zawsze szeregi moskiewskie odpłynęły z Wołynia, naród ukraiński zamieszkały na Wołyniu przyjął państwowość polską jako

swego wybawiciela.

Lojalność naszą dla Rzeczypospolitej i Jej Majestatu okazaliśmy szczerze i wyraźnie podczas pobytu p. Prezydenta Rzeczypospolitej na Wołyniu w 1929 r.

Wierność naszą dla Państwa okazujemy szczerze i otwarcie, posyłając swych synów do wojska, płacąc podatki i wykonując bez zastrzeżeń wszystkie obowiązki jakie nakłada państwo na swych obywateli.

Musimy to jasno stwierdzić — bo widzi Pan Panie Redaktorze, o tem się za mało mówi, — że rządy pomajowe zwróciły baczną uwagę na potrzeby ludności Wołynia. Okres ostatnich czterech lat przyniósł Wołyniowi

cały szereg dorobków

na polu rozwoju gospodarczego i politycznego.

To też odbudowa wsi wołyńskiej, zniszczonej doszczętnie podczas wielkiej wojny, tani kredyt dla szerokich sfer ludności, budowa nowych szkół i nowych dróg, zabezpieczenie praw rozwoju kulturalnego i narodowego, tolerancja religijna — oto, widzi Pan, są istotne przyczyny naszego

zwycięstwa nad demagogją.

Jesteśmy pewni, że Sejm obecny, w którym rolę decydującą odegra Bezpartyjny Blok odniesie się przychylnie do potrzeb Wołynia, podniesienia jego rozwoju gospodarczego zwłaszcza rolnictwa, rozszerzenia praw samorządu terytorjalnego oraz zabezpieczenia narodowo - kulturalnego rozwoju narodu ukraińskiego.

Hasła te wysunęliśmy podczas kampanji wyborczej i odnieśliśmy zwycięstwo.

Manewry Reichswehry

nad granicą polską

BERLIN, 12.12. „Lokal Anzeiger" donosi, że w dniach od 17 do 19 grudnia odbędą się w Marchji granicznej Poznań — Prusy Zachodnie na linji Międzyrzecz — Schwerin wielkie manewry rozmaitych formacyj Reichswehry.

Wyświetlanie tajemnicy defraudanta Dąbrowskiego

Potrójna komisja bada nadużycia, sięgające r. 1926

WARSZAWA, 12.12.

W dniu dzisiejszym kontrola miejska ma przesłuchać po raz pierwszy naczelnika biura radcy prawnego, Hilarego Dąbrowskiego. Defraudant ten, jak wiadomo uciekł do Katowic, gdzie maskował samobójstwo.

Kontrola miejska stwierdziła w sposób niezbity, iż Dąbrowski dopuszczał się defraudowania powierzonych mu pieniędzy systematycznie i z całą premedytacją.

„Nieskazitelna" opinja, jaką sobie wyrobił u swych przełożonych i kolegów, rozliczne zalety towarzyskie pozwalały mu w ciągu długich lat na

bezkarne okradanie

skarbu gminy.

Nadużyć i kradzieży

dokonywał Dąbrowski z maestrją zawodowego defraudanta.

Dla zatarcia śladów kumulował różne odrębne depozyty razem, na poszczególne konta wpłacając więcej, niż się należało, na inne mniej, lub wcale.

Zdezorganizował on buchalterję i rachunkowość magistratu do tego stopnia, że kontrola miejska musi obecnie dochodzić prawdy u poszczególnych notarjuszów.

Niektóre pozycje kasowe i buchalteryjne magistratu były tak przez Dąbrowskiego zaplątane, że dopiero na podstawie badania ksiąg rejentalnych dawały się odcyfrować i zrozumieć.

Śledztwo w tej sprawie prowadzone jest niezależnie przez trzy instytucje: kontrolę, urząd dyscyplinarny i władze policyjne. Dopiero zestawienie wszystkich tych dochodzeń stworzy pewną całość, zbliżoną do prawdy.

Dwa niezbite fakty dadzą się, jednak, już obecnie stwierdzić. Pierwszym z nich jest ten, że

nadużycia trwały bezkarnie przez kilkanaście lat

znaleziono bowiem ślady tych nadużyć sięgające jeszcze roku 1926. Drugi fakt dotyczy wysokości strat, poniesionych przez miasto. Te, które już ustalono, znacznie przekraczają podawaną w ostatnich dniach sumę 33.000 złotych.

Szturm strajkujących do hotelu

Rozruchy uliczne w Kadyksie

PARYŻ, 12.12. Z Madrytu donoszą, iż w Kadyksie wybuchł wczoraj strajk powszechny, przy czem doszło do licznych starć strajkujących z policją.

Demonstrujący robotnicy przypuszczali kilkakrotnie szturm do hotelu „Atlantic", którego pracownicy nie chcieli przyłączyć się do strajku. Goście hotelowi, przeważnie cudzoziemcy, ogarnięci paniką, uciekali z hotelu, udając się pod opiekę policji.

Policja pod wieczór zdołała sytuację opanować. Podczas starć wielu robotników i policjantów odniosło rany.

W.dmo szubienicy w Przemyślu

Dwa wyroki śmierci za morderstwo

PRZEMYŚL, 12.12. W toczącym się tu od kilku dni procesie przeciwko Stanisławowi S[illegible]i, Teresie Szalowej, oraz Ste[illegible] Szalów Hamadowej, wieś [illegible] ze wsi Książyce pow. Przemyśl, oskarżonym o morderstwo, popełnione w lipcu r. b. na osobie ich ojca, zapadł wczoraj późnym wieczorem wyrok, skazujący Teresę Szalową i Stef. Hamada na karę śmierci przez powieszenie. [illegible]sława Szala uniewinniono.

Życie Tow[illegible]e

jest nie do pomyślenia be[illegible]statniego numeru

„CYRULIKA WARSZAWSKIEGO"

Cena tylko 50 groszy.

— Poseł polski w Wiedniu dr. Bader złożył w austrjackiem ministerstwie spraw zagranicznych protest, w związku z demonstracją studentów niemieckich wspólnie z Ukraińcami i Litwinami na uniwersytecie wiedeńskim.

Uczniowie gimnazjalni w zbrodniczych szeregach U. O. W.

STRYJ, 12.12. Wydział śledczy policji państwowej w Stryju wykrył ostatnio działającą na tamtejszym terenie ukraińską organizację wojskową.

Aresztowano 8 uczniów szkoły handlowej i gimnazjum.

Będą oni oskarżeni o zbrodnię z art. 58 k.k. Dalsze śledztwo w toku. (PAT.).

Wieści gospodarcze

Sejmik Związku Spółdzielni w Warszawie

W sali Stowarzyszenia Techników odbędzie się 17 i 18 b. m. doroczny sejmik spółdzieni, zrzeszonych w Związku spółdzielni polskich w Warszawie.

Porządek dzienny między innemi obejmuje sprawozdanie Banku Związku Spółek Zarobkowych, przyjęcie budżetu na rok 1931 oraz wybór członków Rady i komisji rewizyjnej.

W czasie obrad sejmiku wygłoszone będą referaty: „Społeczne podstawy sprawy spółdzielczej" i „Prądy i kierunki spółdzielczości polskiej".

50 specjalnych wagonów

Komitet eksploatacyjny Państwowej Rady kolejowej powziął uchwałę, wzywającą ministerstwo komunikacji, aby przy uzupełnianiu taboru zwróciło szczególną uwagę na wagony specjalne.

W szczególności komitet eksploatacyjny podkreślił konieczność nagłego zamówienia 50 wagonów przestrzennych, przeznaczonych głównie dla przewozu mebli giętych, eksport bowiem tych mebli napotyka na coraz większe trudności.

Przypuszczalne wyniki kampanji cukrowniczej

W kampanji cukrowniczej 1930-31 rozpoczętej w dniu 1 października r. b. czynnych jest w Polsce ogółem 69 cukrowni, zatrudniających ogółem 49.752 robotników stałych i sezonowych.

Cukrownie przerobią ogółem około 43 miljonów kwintali buraków, z czego będzie wydobyte około 644 tys. ton cukru (w r. ub. około 700 tys. ton).

Rynek wewnętrzny konsumuje w r. bież. miesięcznie około 28 tys. ton (w r. ub. 21 tys. ton), zagranicę wysyła się głównie przez Gdynię i Gdańsk—miesięcznie około 57 tys. ton.

— Na stacji Cerqueux pod Rouen pociąg pośpieszny Paryż—Dieppe zderzył się z pociągiem towarowym. Kilka wagonów rozbitych, pięć pasażerów ciężko rannych.

Kolejarze gdańscy na „Odpowiedź Trev ranusowi"

GDAŃSK, 12.12. Funkcjonarjusze dyrekcji kolei państwowych w Gdańsku, zrzeszeni w związku urzędników kolejowych, złożyli na budowę łodzi pod mianem „Odpowiedź Treviranusowi" 600 guldenów. (K.).

GIEŁDA

WARSZAWA, 12.12.

Banknoty

Dol. Stan. Zjedn. 8.89.5.

Metale

Rubel złoty 4.69.5, Dolar srebrny 8.5, Rubel srebrny 1.88, Srebrny bilon rosyjski 0.91.

Dewizy

Berlin 212.93, Budapeszt 156.05, Holandja 359.55, Londyn 43.35, N. Jork 8.91.5, Paryż 35.07, Praga 26.47, Sztokholm 239.5, Szwajcarja 173.03, Włochy 46.75, Czerwoniec 4.4.

Papiery lokacyjne

Dolarówka 55, 5 proc. poż. konw. 50.25, 10 proc. poż. kol. 104.5, 4 proc. poż. inwest. 99, 4 i pół proc. LZZ. 53.25, 4 proc. LZZ. 42, 4 i pół proc. LZ. m. Warszawy 54.5, 5 proc. LZ. m. Warszawy 57.25, 8 proc. LZ. m. Warszawy 72, 8 proc. LZ. Łodzi 69.

Akcje

B. Polski 154.5, B. Zachodni 70, Puls 53, Warsz. Cukier 33, Firley 19, Węgiel 36.5, Modrzejów 9.5, Parowóz 17, Rudzki 12, Starachowice 13, Haberbusch 105.

WINSZUJEMY:

Dziś: Łucji.
Jutro: Dyoskorowi.

HERMAN HILGENDORFF

SZATAŃSKIE OCZY

POWIEŚĆ

Nagle Merry krzyknął i chwycił za hamulec z taką siłą, że zatrzymane nagle koła aż jękły. Było już jednak za późno. Rozległ się trzask i huk. Szyba na przodzie ich samochodu rozprysła się. Blacha zgrzytnęła. Poczuli nagle okropny wstrząs, który ich o mało nie wyrzucił i.. samochód stanął.

Najechali na karawan.

— Ten pies, ten szofer cmentarny skręcił nagle w bok, krzyczał Merry i wyskoczył z auta, aby obejrzeć uszkodzenia. Karawan stał przed nimi jak ciemna i groźna ściana, nie wyglądał na to, aby był uszkodzony.

Kiedy Merry wyskoczył na ziemię, wyrósł nagle przed nim nagle jakiś cień. I zobaczył przed sobą bezczelnie i szyderczo uśmiechniętą twarz. Merry czuł, że mu grozi niebezpieczeństwo. Ale ta świadomość, jak i ruch ręki do kieszeni po rewolwer, były spóźnione. Otrzymał straszny cios w głowę, tuż za uchem. Świat zakołował się koło niego, grzmiąc, huczące. Wpadł jakby w deszcz ognisty, chwytał chwilę powietrze, poczuł rozrywający go ból, czuł jeszcze, że podnosi rękę, a potem była już tylko ciemna noc.

Ale omdlenie nie trwało długo, najwyżej minutę. Wydostał się znowu z czarnej czeluści w bolesną jasność.

Przez chwilę siedział na szosie, i nie zdając sobie sprawy z tego, co się z nim dzieje, potem jednak zerwał się.

Obejrzał się, tam stoi jego samochód, ale do djabła, gdzie jest doktór Trevor? Zajrzał do samochodu, wcisnął się pod niego, szukał w rowie, krzyczał i wołał: — Trevor. Trevor! — Doktór Gordon Trevor znikł. Wtedy zauważył na horyzoncie, daleko na szosie jakiś ciemny punkt, pełznący szybko jak olbrzymi [illegible]ak.

— Karawan! — krzyknął Merry.

Wskoczył do swojego samochodu, włączył biegi. Maszyna pracowała, leciała, była to teraz połamana, wystrzępiona, rozstrzęsiona maszyna, ale mimo to pędziła, pędziła...

— Dzięki Bogu — pomyślał Merry, jeśli mi będzie szczęście sprzyjało, to odbiję temu łotrowi Trevora, tak, jeżeli mi się poszczęści.

Ale miał niejasne przeczucie, że mu się nie poszczęści. Rzecz szczególna, ale ta chwiejąca się maszyna pracowała teraz lepiej niż przedtem — jakgdyby w dzikiej zaciętej wściekłości pędziła za tym samym potworem, który zniszczył jej świecącą, śliczną powłokę.

— Dopędzę tych łotrów, pomyślał Merry i zawczasu wyjął rewolwer z kieszeni. Był już niedaleko od karawanu, kiedy ten zupełnie niespodzianie skręcił na jakąś prywatną drogę. Merry stropił się.

Karawan jechał teraz prostą, bardzo czysto utrzymaną drogą. Merry pojechał za nim. Ku swemu wielkiemu zdziwieniu zobaczył, że ta droga prowadzi do dużej bramy, umieszczonej w bardzo wysokim murze, otaczającym kilkupiętrowy, skromny budynek. Brama otworzyła się szybko. Karawan znikł. Brama zatrzasnęła się, zanim Merry zdążył jej dopaść. Merry wciskał się i tłukł w bramę. Nie otwierała się. Wreszcie zauważył dzwonek. Pełen wściekłości zaczął dzwonić.

Po kilku minutach otworzyły się małe drzwi tuż przy bramie. Zjawił się jakiś siwowłosy mężczyzna. Merry nie zadawał sobie wcale trudu, aby z nim rozmawiać. Podniósł poprostu rewolwer na wysokość głowy tamtego. Stary szepnął: — Jezus Marja—i zbladł, jak papier. Nie stawiał żadnego sprzeciwu, kiedy Merry przeszedł koło niego i znikł za drzwiami.

Widać było, że rad jest, że go Merry zostawił przynajmniej przy życiu.

Merry znalazł się na wielkim, szerokim, bardzo czysto utrzymanym dziedzińcu. Po bokach poustawiane były przyrządy gimnastyczne. Pośrodku podwórza była duża studnia, koło której stało wiele białych emaljowanych kubków.

— Dziwne — szepnął Merry. — Rzucił spojrzenie na okna i zauważył, że szyby są do połowy zamalowane białą farbą.

— Wygląda to na szkołę — pomyślał Merry. — Podobnego widoku nie oczekiwał wcale. W tej chwili jakiś zegar wybił głębokiemi, pełnemi tonami godzinę czwartą

Merry miał wrażenie, że w tejże chwili otworzyło się piekło. Krzyki, hałas, śpiewy, harmider. Merry chwycił mimowoli mocniej za rewolwer. Wielkie drzwi budynku otworzyły się raptownie. Wypadła z nich chmara chłopców. Było ich wielu, rozkrzyczanych, śmiejących się. Wymachiwali książkami, szturchali się, nawoływali i pod biegłszy do studni, opryskiwali się wzajemnie wodą. Zauważyli wreszcie inspektora Merry.

Merry stał, jak skamieniały z rewolwerem w ręce Patrzył na chłopców i nic nie rozumiał. Był przygotowany na wszystko, tylko nie na to. Chłopcy umilkli i zbliżyli się, trochę nieśmiało, ale zaciekawieni, do niego. Merry zawołał do nich:

— Co to za budynek?

Z początku patrzyli na niego trochę głupkowato, potem zaczęli się popychać, uśmiechać, wreszcie ryknęli wszyscy razem:

(D. c. n.).

Jeden z ostatnich rdzennych Amerykanaw

Typowy Czerwonoskóry, jeden z ostatnich Indjan plemienia „Czarnostopych" — „Ryk Burzy".

Legjon im. Berka Joselowicza w Łodzi

ŁÓDŹ 12.12. Przed kilku miesiącami wśród grona byłych wojskowych w Łodzi powstała myśl propagowania przysposobienia wojskowego wśród ludności żydowskiej i stworzenia w tym celu legjonu im. Berga Joselowicza.

Legjon przy poparciu władz wojskowych rozpoczął swą działalność uwieńczoną świetnemi wynikami, tak iż obecnie nosi się z zamiarem założenia swych filij w szeregu okolicznych miast.

Zauważyć należy, iż młodzież żydowska bardzo chętnie i licznie garnie się do pracy w legjonie. (Ro).

RADJO WARSZAWSKIE

DZIŚ

WARSZAWA, (Dług. fali 1411.7 m.). Godz. 11.58: Sygnał czasu, hejnał z Krakowa. G. 12.10: Muzyka z płyt gramofonowych do godz. 13.25. G. 15.50: „Cukier na rynku światowym", wygł. dr. W. Ormicki. G. 16.15: „Kącik artystyczny L.S.G." (p. E. Berlandowa — śpiew). G. 16.30: Muzyka z płyt gramofonowych. G. 16.45: Kącik dla młodych talentów muzycznych. Wyk.: H. Weybergowa (sopr.), W. Szwajcer (skzryp.). 1) Vivaldi: Koncert skrzypcowy a-moll: a) Allegro, b) Largo, c) Allegro — odegra p. Szwajcer. 2a) Gluck: Arja z op. „Alcesta", b) K. Szymanowski: Łabędź, c) F. Liszt: Kiedy śnię — odśpiewa p. Weybergowa. G. 17.15: „Czterysta uderzeń skrzydeł na sekundę", wygł. prof. St. Sumiński. G. 17.45: Słuchowisko dla dzieci starszych i młodzieży. „W Soplicowie" p. M. Dynowskiej. G. 18.45: Koncert dla młodzieży z Wilna. G. 19.25: Płyty gramofonowe. G. 19.55: Płyty gramofonowe. G. 20: Feljeton p. t. „Twarz i maska", wygł. p. I. Dehnelówna. G. 20.15: „Nastroje w Warszawie i w kraju po wybuchu powstania listopadowego", wygł. pułk. H. Eile. G. 20.30: Koncert muzyki żydowskiej. Wyk.: Ork. P. R. w powiększeniu Z. Zeligfeld - Kipnisowa (sopr.), St. Frydberg (skrz.). 1a) A. Zołotarew: Rapsodja hebrajska, b) S. Prokofjew: Uwertura na tem. żydowskie — odegra ork. 2a) Engel: „On przyrzekł mi", b) Pieśń ludowa „Wesoło i ochoczo" — odśpiewa p. Zeligfeld - Kipnisowa. 3a) M. Ravel: Melodja „Kasche", b) Ceitlin: Eli Zion — odegra p. Frydberg. 4) Hamerik: „Lamento" z trylogji hebrajskiej — odegra ork. 5a) A. Benzman: Pieśń Ziomu, b) Pieśń ludowa — Kumok: „Sprowadźnie rebego" — odśp. p. Zeligfeld-Kipnisowa. 6a) Dauber: Potpourri żyd. „W sobotę wieczorem", b) A. Żytomirski: Pieśń rebego (na ork. smyczkowa), c) B. Szulc: Fantazja na tem. z dram. „Dybuk" Anskiego — odegra ork. G. 22: Feljeton p. t. „Dobroczyńcy ludzkości"", wygł. red. L. Marschak. G. 22.15: Płyty gramofonowe. G. 23: Muzyka taneczna.

JUTRO

WARSZAWA, (Dług. fali 1411.7 m.). Godz. 10,15: Nabożeństwo z Bazyliki wil. G. 11.58: Sygnał czasu, hejnał z Wilna. G. 12.15: Poranek symf. z Filh. Warsz. Wyk.: Ork. filh. oraz R. Benzefowa i M. Trombini - Kazuro (fort.). I. 1) W. A. Mozart: Uwertura do op. „Flet zaczarowany". 2) W. A. Mozart: Koncert na 2 fortep. II. 3) L. van Beethoven: Symfonja 4, a) Adagio. Allegro vivace, b) Adagio, c) Allegro vivace, d) Allegro ma non troppo. G. 14: Pogadanka dla gospodyń wiejskich, wygł. p. M. Karczewska. G. 14.20: Muzyka. 1) Wiązanka melodyj polskich. 2) Fr. Schubert: Szarotka odegra na cytrze p. A. Ropicki. G. 14.30: „Jak budować kurniki", wygł. inż. Z. Peczlewicz. G. 14.50: Muzyka. 1. Ankiewicz: Gdzie ty jedziesz, Jasiu? 2. S. Szopski, a) Koło mego ogródeczka, b) Przyjechał do mnej — p. J. Orłowska. G. 15: „O tanie i praktyczne pomieszczenie dla zwierząt", wygł. inż. W. Chmielecki. G. 15.20: Muz. 1) Niewiadomski: Wiem ja coś, 2) Maszyński: Preludjum. 3) Moniuszko: Dumka Broni z op. „Hrabina" (p. J. Orłowska). 4) Wiązanka pieśni ukraińskich oregra na cytrze p. A. Ropicki. Godz. 15.40: Program dla dzieci. Godz. 16.10: Skrzynka pocztowa. Koresp. bież. omówi dr. M. Stępowski. G. 16.30: Muzyka z płyt gramof. G. 16.40: „Czy byli zdrajcami" (z dziejów Nocy Listopadowej), wygł. prof. H. Mościcki. Godz. 16.55: Muzyka z płyt gramof. Godz. 17: Z literatury „O muzyce", wygł. prof. reprez. Or. Pol. P. pod dyr. A. Sielskiego. I. 1) A. Thomas: Uwertura do op. „Mignon". 2) L. Delibes: Walc. 3) E. Lalo: Rapsodja hiszp. II. 4) K. Saint-Saens: Poemat symf. „Taniec szkieletów". 5) G. Bizet: Suita „L'Arlesienne" Nr. 2. a) Pastorale, b) Intermezzo, c) Menuet, d) Tarandole. 6) H. Berlioz: Marsz „Rakoczy". G. 18.45: Feljeton p. t. „Sztuka a niepodległość", wygł. red. J. Kleszczyński. G. 19.40: Słuchowisko „Sąd na Dalekim Zachodzie" Kossowskiego. G. 20.10: Odczyt o muzyce szwajcarskiej, wygł. H. Opieński. G. 20.20: Koncert narodowościowy „poświęcony muzyce szwajcarskiej. Wykonawcy: L. Barblan - Opieńska (sopran), T. Bay (fort.). 1) W. Courvoisier: Warjacje i fuga, op. 21 odegra p. T. Bay. 2a) O. Schoeck: Das beschleiene Wünschlein, b) F. Niggli: Ttrotzliedchen, c) P. Maurice: Le coeur gai s'enivre de l'heure odśpiewa p. Opieńska. 3a) W. Schuthess: 3 utwory fort. op. 12, b) A. Honegger: Sept pieces breves odegra p. Bay. 4) Ludowe pieśni szwajcarskie: a) w jęz. niemiecko-szwajc.: 1) I rief em Fleckil, 2) Klagelied, b) w jęz. romanche (reto - romańskim): 1) Eau plaund scher stögl, 2) Mattans lain ir a chasa, c) w jęz. włoskim: 1) I giovanotti, 2) Il cucu, d) w jęz. franc.: 1) La fille reine, 2) Jean petit Jean odśpiewa p. Opieńska. G. 21.10: Kwadrans literacki: „Szalony Prorok". Fragment z „Ojca Krystyny Alberty" Weilsa. G. 21.40: Recital fortep. Tamary Bay. 1) Fr. Chopin: Ballada g-moll, 2) Fr. Chopin: Ballada f-moll, 3) Al. Skrjabin: Preludje G-dur, D-dur, d-moll, cis-moll i es-moll. 3) S. Rachmaninow: a) Elegja Nr. 1 op. 3, b) Preludjum g-moll. G. 22.10: Transmisja z teatru „Morkie oko". Rewja p. t. „Złote szaleństwo".

Rekord „Jarka"

Mistrzowski skok londyńskiego psa policyjnego „Jacka" przez przeszkodę w wysokości 2 mtr. 10 cm.

Naprawdę pokrzywdzeni
Dziatwa polska w Niemczech
pozbawiona szkół

W Niemczech żyje miljonowa przeszło rzesza polska, Niemców zaś w Polsce jest niecałych 800 tys. Ale stan szkolnictwa niemieckiego w Polsce, a polskiego w Niemczech jest zupełnie inny.

Polacy w Niemczech mają 29 szkół ludowych, utrzymywanych przez rząd pruski, oraz 55 szkół ludowych prywatnych, utrzymywanych przez towarzystwa szkolne. Freblówek (przedszkoli) Polacy posiadają 16, natomiast ani jednej szkoły średniej. A Niemcy w Polsce?

Posiadają oni 658 szkół ludowych, utrzymywanych przez rząd polski, 21 szkół prywatnych, utrzymywanych przez „Schulverein" — finansowany przez rząd berliński — oraz 9 państwowych szkół utrakwistycznych.

Stan zaś niemieckiego szkolnictwa średniego w Polsce przedstawia się, jak następuje: 7 gimnazjów państwowych, 3 gimnazja komunalne, 31 prywatnych szkół średnich. Razem tedy mają Niemcy w Polsce 688 szkół ludowych oraz 41 średnich, do których uczęszcza 98.155 dzieci, podczas gdy do szkół polskich w Niemczech uczęszcza wraz z freblówkami około 2.600.

Samochody zabijają muzykę
Takie jest zdanie Paderewskiego

Ignacy Paderewski, koncertujący obecnie w Nowym Jorku, udzielił jednemu z dziennikarzy wywiadu, w którym wypowiedział niezmiernie oryginalne poglądy na przyczyny zmniejszenia zainteresowania muzyką na całym świecie.

— Uważam, — powiedział, — iż winien tu jest, poza innemi przyczynami, wzrost automobilizmu. Samochód to szybkość i tempo, oszałamiające ludzi, w podobny sposób, jak muzyka. Wiele osób, które dawniej oszałamiały się muzyką, obecnie oszałamiają się szybką jazdą samochodową.

Bankructwo wielkiego banku w Ameryce
Run klijentów na kasy bankowe

LONDYN 12.12. — Tel. wł. — Z Nowego Jorku donoszą o ogromnem wrażeniu, jakie w świecie finansowym wywołało postawienie pod nadzór państwowy Banku of United States, który w samym tylko Nowym Jorku posiada 59 oddziałów.

Katastrofa rozpoczęła się runem klienów na kasy banku. Olbrzymia większość wycofała swoje wkłady po rozejściu się rokowania w sprawie fuzji tego wiadomości, iż uległy rozbiciu banku z 3 innemi instytucjami finansowemi.

W kołach finansowych przedsięwzięto kroki dla uratowania banku przed zupełnem bankructwem.

Depozyty bankowe wynosiły 203 milj. dolarów.

Polak chodzący śladami Jacka Londona

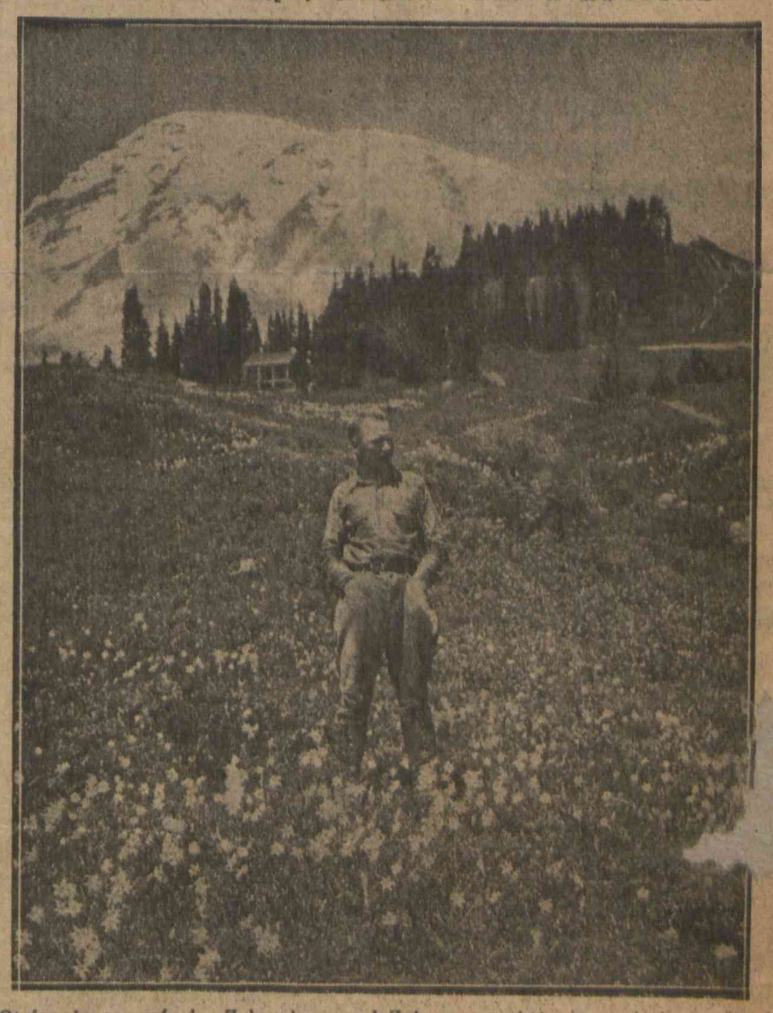

Stefan Jarosz, góral z Zubsuchego pod Zakopanem, który po ukończeniu uniwersytetu przewędrował całą Amerykę Północną i odbył wycieczkę na Labrador i Alaskę. Na zdjęciu — podróżnik na tle góry Mount Rainier.

Co wróżą gwiazdy na dzień 13 grudnia?
Jest to dzień niepewny

Już bowiem wczesny ranek może przynieść nieoczekiwane *niepokoje lub nagłe zmiany* — niezawsze pożądane. To też mniej się nadaje do *wyruszania w podróż* — a w stosunkach z obcymi lepiej w tym czasie zachować pewną ostrożność.

Trzeba dodać, że dni najbliższe, zarówno ostatnie dni ubiegłego tygodnia, jak i niedziela — mogą nam przynieść *sytuację napiętą*, konflikty pomiędzy dotychczas istniejącym tradycyjnym porządkiem rzeczy, a *nowemi dążeniami, pragnieniem oryginalności, samodzielności* i nowych poczynań.

Może to łatwo doprowadzić do nieporozumień, *rozejść, rozdziałów, separacyj* — a w dniach najbliższych mogą się przed nami otwierać *dwie drogi — i musimy zadecydować* — którą z nich wybierzemy.

Koło godz. 17-ej może się zaznaczyć zbytnia demonstracyjność, chęć *okazania swego znaczenia lub postawienia na swojem*, co może łatwo doprowadzić do nieporozumień. Później następuje uspokojenie *i dążenie do harmonji.*

J. S. D.

Skośne kierunki

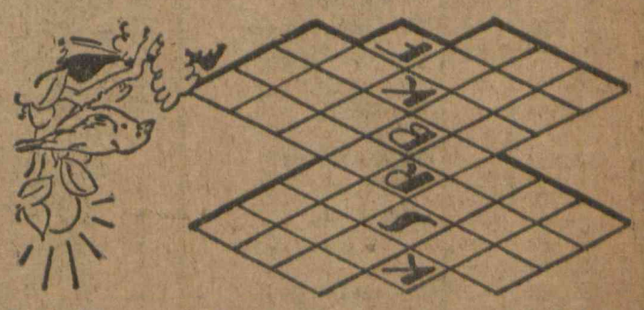

Po wpisaniu liter w pola figury otrzymamy 8 wyrazów według niżej podanych znaczeń.

Wyrazy te dadzą się odczytać w dwu skośnych kierunkach.

Znaczenie wyrazów: 1) duchowny, 2) pokrowiec, 3) handlujący łupami, 4) „człowiek, który kręci", 5) krzywa stożkowa, 6) wino węgierskie, 7) skandynawskie imię męskie, 8) Eden.

Królowa — samarytanka

Królowa belgijska Elżbieta, odwiedza w miasteczku Flemale rodziny ofiar tajemniczej mgły trującej. Serdeczne stosunki między Koroną a obywatelami [illegible] innym może kraju nie są bowiem tak żywe, jak w Belgji. Królową Elżbietę [illegible] naród kocha za jej samarytaństwo, którego bohaterskie dowody dała w czasie wojny.

Czy Bocheński jest najszybszy
wśród pływaków Europy?
Sensacyjny mecz z Taris'em
odbędzie się dziś w Paryżu

PARYŻ, 12.12. Sensacyjny mecz dwu najszybszych w chwili obecnej, poza Węgrem Barany'm, pływaków Europy Bocheńskiego (Polska) i Taris'a (Francja) odbędzie się ostatecznie 13 b. m. w Paryżu na dystansie 100 mtr.

Spotkanie to wzbudziło wielkie zainteresowanie w tutejszych kołach sportowych.

Bocheński bronić będzie puharu Levy'go zdobytego w roku ubiegłym. Taris zamierza pobić rekord francuski na 100 mtr.

*

Dwaj wielcy pływacy doby obecnej Taris i Bocheński mieli się spotkać 7 grudnia w czwórmeczu pływackim: Taris — Bocheński — Coppieters (Belgja) — Schubert (Niemcy).

Mecz nie odbył się jednakże, ponieważ zawodnicy nie mogli dojść do porozumienia w sprawie dystansu biegu. Propozycja Francuza, by rozegrać spotkanie na dystansie 200 mtr. spotkała się ze zdecydowanym sprzeciwem Belga. Jednocześnie Taris nie chciał walczyć na dysatnsie 100 mtr.

Kto urodził się dnia 13 grudnia
posiada umysł ostry, satyryczny

Urodziny dzisiejsze wskazują na człowieka obdarzonego zdolnościami wysokiego gatunku; jego głównem zadaniem powinno być dążenie do osiągnięcia jakichś wysokich celów intelektualnych.

Potrafi on połączyć w sobie równowagę sił fizycznych i umysłowych [illegible] stopniu jednakowym i umie swe zdolności zastosować praktycznie z jaknajlepszemi rezultatami i w jaknajszerszym zakresie.

Urodziny dzisiejsze dają również zdolności do studjowania nauk społecznych, obdarzają umiejętnością panowania nad sobą i sprawowania władzy nad innymi.

[illegible]y, nieco zarozumiały, lecz [illegible]oviony — lubi taki człowiek [illegible]gesty, a zdolnym jest równ[illegible]czynów szlachetnych i wiel[illegible] może mu przynieść u[illegible]

[illegible], entuzjastyczny, dąż[illegible] zawsze do celów szlachetny[illegible] — nienawidzi skutkiem tego wszystkiego co nieuczciwe, niskie, marne.

Zawsze jest bardzo towarzyski i chętnie ma przy sobie kogoś, komu może wypowiadać swe myśli, lecz sam niezawsze ma cierpliwość wysłuchiwania innych.

Ma on przyrodzoną skłonność do zmieniania miejsca pobytu, co łączy się z jego wielką towarzyskością ułatwia mu wszelkie wystąpienia publiczne.

Niespokojny, ale zawsze pełen ufności — odznacza się swą intuicją.

Okazuje skłonność do zaciętości w poglądach. Umysł jego jest ostry i satyryczny, a chociaż wykazuje skłonności konserwatywne, nie zmniejsza to w niczem jego zamiłowania do wolności i niepodległości.

Dziecko dziś urodzone powinno być dobrze odżywiane i mieć całkowitą swobodę ruchów, aby jego wrodzona aktywność i przedsiębiorczość mogła się wyładować. Wychowując je, należy się liczyć również z jego niezwykłą wrażliwością i gorącemi uczuciami, które powinny się w życiu rozwijać.

Gdy kochające serce takiego dziecka zostanie zrażone, wówczas pogrąża się ono w krytykowaniu siebie samego i otoczenia i staje się tak zwanem „enfant terrible", a jego nadmiernie szczere uwagi i komentarze nie oszczędzają wówczas nikogo. Znajduje ono jakby za dowolenie w odkrywaniu błędów i słabości innych ludzi.

Wady, jakie przynoszą dzisiejsze urodziny — to przedewszystkiem niezwracanie uwagi na opinję i nie liczenie się z ludźmi, co jest skutkiem nadmiernego zamiłowania w wolności. Trzeba jednak dodać, że wady urodzin dzisiejszych nie są zbyt wielkie i „łatwo mogą zostać darowane", jak to stwierdzają stare teksty astrologiczne. Jest to bowiem człowiek o charakterze całkiem przejrzystym, pozbawiony zazdrości, mściwości i łatwo go przejrzeć na wylot. Nawet gdyby chciał kogoś wywieść w pole, nie może tego uczynić z powodzeniem, gdyż kłamstwa zazwyczaj mu się nie udają.

Dnia 13 grudnia urodzili się: Papież Sykstus V (Felice Peretti), Henryk Heine — wybitny poeta niemiecki, Lenbach — znany malarz, Ernest Werner v. Siemens — inżynier elektrotechnik, założyciel znanej firmy, Walerij Jakowlewicz Briusow — utalentowany poeta rosyjski i Lilian Roth — gwiazda ekranu (służąca królowej w „Paradzie Miłości").

Jan Starża Dzierżbicki.

Niemiecka lotniczka

Marga v. Etzdorf przeleciała w tych dniach przestrzeń Berlin — Hiszpanja — Teneriffa na samolocie o sile 75 koni.

CZEKOLADA MLECZNA
ODŻYWCZA
A. PIASECKI S. A.
KRAKÓW.
1065

Celem pogłębienia wiedzy prawniczej
wśród urzędników
otwarte będzie studjum administracyjne.

Poczynając od 1 stycznia 1951 r. zostaje utworzone przy wydziale prawa i nauk społeczno - ekonomicznych Uniwersytetu Lubelskiego Studjum Administracyjne.

Celem tego Studjum będzie podniesienie i pogłębienie wiedzy prawniczej wśród urzędników państwowych i komunalnych oraz ogólne przygotowanie do służby w administracji kandydatów urzędniczych o średniem wykształceniu.

Program Studjum obejmuje 19 przedmiotów z dziedziny prawa konstytucyjnego, administracyjnego, skarbowego, polityki ekonomicznej i socjalnej, geografji gospodarczej Polski zasad biurowości i naukowej organizacji pracy w urzędach.

Program ten został uzgodniony z lubelskiemi władzami administracyjnemi.

Studjum trwać będzie od dnia 8 go stycznia do końca czerwca 1931 r. Wykłady na Studjum objęli profesorowie Uniwersytetu Lubelskiego oraz zaproszeni specjaliści z pośród wyższych urzędników administracyjnych.

Absolwenci Studjum po złożeniu egzaminu otrzymają dyplomy.

Przyjęte na studjum mogą być osoby albo już zatrudnione w służbie administracyjnej państwowej lub samorządowej albo mogące się wykazać świadectwem z ukończenia 6 klas szkoły średniej.

Opłata za cały czas trwania studjum wynosi 100 złotych.

TLENOL-RA
RADIOAKTYWNY DO ZĘBÓW I UST

BARDZO DUŻY WYBÓR KSIĄŻEK
dla dzieci i młodzieży
WYDANIA OZDOBNE I ALBUMOWE
dla osób starszych
POLECA
KSIĘGARNIA i SKŁAD NUT
M. ARCT i S-ka,
Spółka z ogr. odpow.
LUBLIN, Krak.-Przedm. 15.
TELEF. Nr. 8-36. 1039

Ku uwadze władz pocztowych.

Od jednego z naszych prenumeratorów otrzymującego „Express Lubelski" za pośrednictwem poczty w Łęcznej dowiadujemy się że co pewien czas wysyłanej przez nas gazety nie otrzymuje.

Ponieważ poczcie lubelskie, administracja nasza codziennie dostarcza egzemplarze dla wszystkich zamiejscowych prenumeratorów na co posiada odpowiednie pokwitowania przeto stwierdzić należy, że giną one albo na poczcie w Lublinie albo na poczcie w Łęcznej.

Sprawę tę dla dobra ogółu publiczności powinny wyświetlić władze pocztowe.

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim którzy oddali ostatnią posługę zwłokom

ś. p. Jana Mazurkiewicza

a w szczególności Wielebnym Ks. Ks. Kanonikowi Mentzlowi i ks. Włodarczykowi oraz kolegom i przyjaciołom Zmarłego serdeczne „Bóg zapłać" składa stroskana **Rodzina**

1057

W LUBLINIE I WOJEWÓDZTWIE

Teatr Miejski. Dziś popoł. wspaniała sztuka p. t. „Młody Las", wiecz.. znakomita komedji p. t. „Osiołkowi w żłoby dano".

Kino „Cosro". Dziś popoł. sensacyjny film p. t. „Miasto klęski", wieczorem wielki wspaniały film niemej wersji p. t. „Syn białych gór". Na scenie występy nowozaangażowanych artystów.

Kino „Italja". Dziś „Demon ruchu". W roli gł. Reginald Denny.

Kino „Uciecha". Dziś „Pat i Patachon jako gazeciarze".

Ofiary. Z okazji imienin kierowniczki pani Otylji Tosio uczenice szkoły powszechnej im. Królowej Jadwigi składają 65 zł. na sztandar szkoły.

W rocznicę śmierci ś. p. porucznika Mieczysława Zajączkowskiego, składa brat 20 zł. na Dom Żołnierza.

Taylor-Kin. Sekcja naukowo-organizacyjna lubelskiego oddziału Związku Księgowych urządza w dniu jutrzejszym siódme zebranie, które odbędzie się w biurze Rektyfikacji Lubelskiej ul. Wrotkowska Nr. 4 o godz. 11 rano punktualnie.

Przedmiotem zebrania będzie pokaz metody księgowania przebitkowego systemem „Taylor-Kin".

Wejście dla członków Związku Księgowych bezpłatne, dla niecz łonków 50 gr.

Dojazd na miejsce autobusami Nr. 2 i Nr. 7.

W dniu 15 grudnia wyjdzie z druku
KALENDARZ „EXPRESS"
na rok 1931.
Objętość powyżej 100 stronic.
Kilkadziesiąt ilustracji fotografji, rysunków humorystycznych.
Nowele, opowiadania, artykuły opisowe, poezje, dział informacyjny, humor, notatnik na cały rok.
CENA 1 zł. 50 gr.
Dla stałych prenumeratorów „Express Lub." 1 zł. 20 gr.

Syn białych gór i Miasto klęski. Na ekranie kina „Corso" wyświetlany jest w dalszym ciągu bardzo dobry obraz p. n. „Syn białych gór".

W dniu dzisiejszym i niedzielę odbędzie się przedstawienie popołudniowe na którem wyświetlony będzie film pod tytułem „Miasto kleski".

— — ZNANA OD LAT 40 — —
„MARKA ŚWIATOWEJ SŁAWY"
Dla zdrowia dzieci!
przez powagi lekarskie zalecany.
HAYA PUDER ANTISEPTYCZNY
i MYDŁO HYGIENICZNE
dla niemowląt i dzieci
Tysiące podziękowań! Ostrzega się przed naśladownictwami!
Dlatego żądać należy wszędzie tylko PUDRU HAYA
Do nabycia we wszystkich aptekach i drogueryach.
Główny skład wysyłkowy:
S. HAY, aptekarz, we Lwowie, ul. Kazimierzowska 31, Kołłątaja 12.

Koniec działu redakcyjnego.

Dyrektor wydawnictwa i wydawca FRANCISZEK GŁOWIŃSKI
Redaktor WACŁAW GRALEWSKI
Sekretarz redakcji i redaktor odpowiedzialny: STEFAN JADCZAK.

Ceny ogłoszeń.
Wiersz mil. w zwyczajnych — 20 gr. za tekstem 30 gr., w tekście — 40 gr. Nekrologi 20 gr. Drobne — 12 gr. za wyraz. W święta i ogłoszenia składane petitem 25% drożej.
Szerokość szpalty we wszystkich działach 27 mm.

Drukarnia „Sztuka" Lublin, Kościuszki 8 tel. 360

świeżość cery
piękno karnacji
zapewnia przy stałem używaniu hygieniczny krem
fascinata.
1130

A JEDNAK „Filkrówki" NAJLEPSZE
WATA NIE ULEGA ZATLENIU
Patentowane gilzy do papierosów fabryki „DZWON" Warszawa. Wł. H. Jeżewski tel. 10-11-09 Grochowska No 1

W magazynach firmy
J. FRAGEI
WARSZAWA
SREBRO PLATERY
ELEKTORALNA 16, NALEWKI 16, WIERZBOWA 8, MARSZAŁKOWSKA 64.
NA PODARKI GWIAZDKOWE
Po cenach ściśle Fabrycznych
JUŻ SIĘ ROZPOCZĘŁA SPRZEDAŻ ŚWIĄTECZNA
SREBRA i PLATERÓW. 1233

Od 100 lat najlepsza
WIŚNIOWA Geneli
1239

Dyrekcja Lubelskiego Towarzystwa Kredytowego Miejskiego.

Na zasadzie § 82 Ustawy Towarzystwa, podaje do wiadomości, że niżej wymienione nieruchomości w m. Lublinie i innych miejscowościach położone, pożyczką Towarzystwa obciążone, po odu niezapłacenia zaległych rat sprzedane zostaną przez publiczne licytacje, które odbędą się o godzinie 11 rano, przez ymi Notarjuszami przy Sądzie Okręgowym Lubelskim lub osobami, prawnie ich zastępującemi, w domu pod Nr. 163 (Krak mieście Nr. 76).

Warunki licytacyjne złożone zostały do zbio w właściwych ksiąg hipotecznych i przejrzane być mogą w Wydziale Hipotecznym, tudzież w kancelarji Dyrekcji Lub zystwa Kredytowego Miejskiego.

Vadium do licytacji winny być przedstaw ub w listach zastawnych m. Lublina. 1054

Nr. Nr. hipoteczne	ULICA	Wysokość pożyczki Zł.	gr.	Kaucja Zł.	Licytacja rozpocznie się od sumy Zł.	gr.	W Kancelarji Notarjusza	Termin sprzedaży
61	Grodzka	110.000	—	33.000	165.000	—	Smólskiego	24 lutego 1931 r.
152	Podwal	180.000	—	52.000	270.000	—	Stelińskiego	„ „ „
691	Lubartowska	100.737	88	24.000	151.106	82	Smólskiego	„ „ „
1230	Szopena	25.000	—	5.000	37.500	—	Smólskiego	24 lutego 1931 r.
1231	Królewska	76.000	—	12.500	114.000	—	Stelińskiego	„ „ „
1235	Lubartowska	55.000	—	12.000	82.500	—	Smólskiego	„ „ „
606	Podwal	13.500	—	3.500	20.250	—	Modrzewskiego	25 lutego 1931 r.
731	Lubartowska	64.000	—	12.000	96.000	—	„	„ „ „
791	Zamojska	38.387	26	10.000	57.580	89	Muszyńskiego	„ „ „
817	Kołłątaja	95.000	—	20.000	142.500	—	Modrzewskiego	„ „ „
884	Żmigrod	59.787	03	11.000	89.680	55	Muszyńskiego	„ „ „
926	Lubartowska	400.000	—	58.000	600.000	—	Muszyńskiego	„ „ „
1068	Bychawska	72.493	33	14.000	108.740	—	Modrzewskiego	„ „ „
1069	Bychawska	56.456	28	11.000	84.684	27	„	„ „ „
1096	Krak.-Przedmieście	80.000	—	14.000	120.000	—	Bielskiego	26 lutego 1931 r.
1187	Lubartowska	57.808	82	13.000	86.713	23	„	„ „ „
785	Zamojska	58.900	—	11.000	88.350	—	Muszyńskiego	27 lutego 1931 r.
1084	Jateczna	1.138	82	500	1.708	23	„	„ „ „
655	Lubartowska	82.910	12	13.000	124.365	18	Stelińskiego	10 marca 1931 r.
717	Nadstawna	11.467	42	2.000	17.201	13	Młynarskiego	11 marca 1931 r.
949	1 Maja	17.600	61	2.500	26.400	92	Bielskiego	„ „ „
959	1 Maja	5.207	55	1.000	7.811	33	Młynarskiego	„ „ „
Piaski część II	Lubelska	40.000	—	10.000	60.000	—	Stelińskiego	24 lutego 1931 r.
Lubartów Nr. 2	Foksalna (Kolejowa)	29.432	96	6.000	44.149	44	Modrzewskiego	25 lutego 1931 r.
Rury Nr. 19	Szopena	77.861	22	24.000	116.791	83	Muszyńskiego	„ „ „
Carbolumen	Długa	125.000	—	35.000	187.500	—	„	„ „ „
kol. Konopnica 6		9.000	—	.600	13.500	—	Bielskiego	26 lutego 1931 r.
wsi Lubartów Pokościelny Nr. 1	Lipowa	15.000	—	3500	22.500	—	Młynarskiego	„ „ „
Puławy Nr. 151	Piłsudskiego	10.000	—	2200	15.000	—	„	„ „ „
Janów Nr. 74 J	Długa	5.000	—	1600	7.500	—	Bielskiego	„ „ „
Janów Nr. 160 J	Szewcka	15.000	—	3000	22.500	—	„	„ „ „
Janów Nr. 181 J	Szewcka	8.000	—	1700	12.000	—	„	„ „ „
Janów Nr. 192 J	Zamojska	8.000	—	2000	12.000	—	Młynarskiego	„ „ „
Zaklików Nr. 79 Z	Rynek	10.000	—	2000	15.000	—	„	„ „ „
Zaklików Nr. 80 Z	Sandomierska	7.000	—	1.000	10.500	—	„	„ „ „
Zaklików Nr. 85 Z	Piaski	13.000	—	3.000	19.500	—	„	„ „ „
Rury Nr. 21	Szopena	6.660	72	1.000	9.991	08	Stelińskiego	10 marca 1931 r.
Bronowice część 88	Fabryczna	30.000	—	6.000	45.000	—	Smólskiego	„ „ „

Wszyscy czytają „Express Lubelski".

„OLLA" PREZERWATYWY ?!
NIE CZYŃCIE EKSPERYMENTÓW ZE ZDROWIEM!
Nie dajcie się na nic innego, rzekomo równie dobrego, namówić.
„OLLA" to marka wypróbowana w ciągu dziesiątków lat. 910

Drobne ogłoszenia.
CENA ZA WYRAZ
W dni powszednie 12 gr.
W niedziele i święta 15 gr.
Dla poszukujących pracy w dni powszednie 6 gr.

A) Interesująca wiadomość dla Pań! W ciągu kilku dni wyuczam listownie kroju i modelowania różnych ubrań damskich najnowszą nikomu nieznaną metodą. Wynalazek nasz, opatentowany dnia 24 października 1930 roku za № 12644 między innemi polega na tem że krojenie odbywa się **bezpośrednio na materjałach, bez używania jakichkolwiek szablonów lub form papierowych.** Najnowszy system kroju jest tak łatwy, że każda osoba umiejąca czytać, **może się go nauczyć u siebie w domu w kilkunastu lekcjach.** Panom krawcom i krawczyniom najnowszy mój system kroju ogromnie ułatwi pracę,— a osobom nieznającem kroju daję sposobność wyuczenia się go tak dla własnego użytku, jak i dla celów zarobkowych. Opłata za cały kurs kroju i modelowania wynosi tylko 50 złotych. Zapisy na korespondencyjny czy i listowny kurs kroju i modelowania przyjmuje właścicielka i kierowniczka znanej uczelni kroju i szycia **A. Wiśniewska - Dobrucka** odznaczona najwyższą nagrodą „Grand Prix", złotemi medalami i dyplomami. **Warszawa ulica Niecała 12 telefon 672-04.** Na porto dołączać markę pocztową za 75 groszy 2564

A) Kto chce nabyć węgla dobrego, **tanio** niech się zgłosi do składu ul. Rusałka 9. 2958

Akuszerka Powiat. Kasy Chorych **Anna Lewinsonowa,** Lublin, ul. Kapucyńska 5 m. 10, **telef. 2-53.** Niezamożnym ustępstwo. 2955

Buty z cholewami różne fasony poleca firma St. Bogusław w Lublinie, ul. Bernardyńska 2. 2230

Mieszkanie jednoizbowe zaraz do wynajęcia Wiadomość ul. Rusałka 12 u gospodarza. 5953

WINDYKACJĘ NALEŻNOŚC za polisy rublowe Tow. Asekur. „EQUITABLE" przyjmuje na własny rachunek i własne obligo amerykańska firma DOLLAR CLAIMS CO., Inc, 527 Fifth Avenue, New York City, U. S. A. Żadne zaliczki. Firma Dollar Claims Company, Inc. znana jest wszystkim posiadaczom polis w Europie—trudni się ona windykacją pieniędzy z tytułu polis od r. 1925. Informacyj, dotyczących warunków i formalności, udziela bezpośrednio biuro Dollar Claims Co. Inc., 527 Fifth Avenue, New York City, U. S. A. — W zgłoszeniach należy podawać dokładne dane, dotyczące osoby zaasekurowanej i polisy. 1212

NERWOL
Chemika D-ra Franzosa, jedyny radykalny i wypróbowany środek (nacieranie) przeciw REUMATYZMOWI kłuciu z powodu przeziębienia, postrzałowi, ischiasowi itp. Żądać w aptekach i składach aptecznych
WYRÓB I GŁÓWNA SPRZEDAŻ APTEKA MIKOLASCHA LWÓW, KOPERNIKA 1. 1110

Do wynajęcia pokój z kuchnią. Drewniana 20 2957

Ozdobnie oprawione 3 tomy kompozycji Szopena oraz inne nuty na fortepian tanio do sprzedania. Górna 11 m. 10 od 9—11 i od 14—17 2895

Zgubiono zaświadczenie wojskowe wydane przez P. K. U. Kraśnik, na imię Teofil Czarnota. 2956

CYRKLE SZKOLNE okazyjnie do sprzedania Wiadomość: w Administracji „Expressu Lub."

Zgubiono legitymację Pow. Kasy Chorych w Lublinie, № 157 wydaną na imię Nadelsztern Icek. 2954

NAJTAŃSZY NAJCIEKAWSZY KALENDARZ „EXPRESS" W NAJBLIŻSZYCH DNIACH 1931